

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z wniosku P. J. przy uczestnictwie: „T.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o zavezwanie do próby ugodowej na skutek zażalenia wniesionego przez wnioskodawcę od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 10 października 2014 roku.

***Czy przepis art. 1165 k.p.c. w zakresie, w którym przewiduje odrzucenie pozwu w razie podniesienia przez pozwanego zarzutu zapisu na sąd polubowny znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu pojednawczym odnośnie wniosku o zavezwanie do próby ugodowej?***

## UZASADNIENIE

W sprawie o zavezwanie do próby ugodowej przeciwnik podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny, powołując się na uzgodnienia łączącej strony umowy.

Postanowieniem z dnia 10 października 2014 roku, sygn. akt [...], Sąd Rejonowy odrzucił wniosek o zavezwanie do próby ugodowej.

Sąd I instancji powołał się na dyspozycję art. 1165 § 1 k.p.c. W ocenie tego Sądu podniesiony przez przeciwnika zarzut niedopuszczalności drogi sądowej zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że strony łączyła umowa, której przedmiotem była sprzedaż przez wzywającego na rzecz przeciwnika towarów celem ich dalszej odsprzedaży. Na tle powyższej umowy powstał między stronami spór stanowiący przedmiot zavezwania do próby ugodowej w przedmiotowym postępowaniu. Dokonując wykładni łączącej strony umowy Sąd I instancji stwierdził, że zgodnym zamiarem stron było rozwiązywanie sporów powstałych na jej tle w sposób polubowny. Pierwszeństwo we wzajemnych stosunkach stron dano rozwiązywaniu konfliktów w drodze negocjacji pojednawczych (§ 11 ust. 1 umowy), a w razie ich niepowodzenia strony zostały zobowiązane do wszczęcia postępowania mediacyjnego prowadzonego przed mediatorem z listy Centrum Mediacji przy

Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan (§ 11 ust. 3 umowy). Dopiero w razie bezskutecznego zakończenia tego postępowania poddały rozstrzygnięcie sporu Sądowi Arbitrażowemu przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan, wyłączając całkowicie kognicję sądów powszechnych (§ 11 ust. 6-7 umowy). Umowa określiła zatem kolejne etapy rozwiązywania sporów, przy czym zastrzeżono, iż pominięcie negocjacji pojednawczych i postępowania mediacyjnego jest możliwe jeśli będzie niezbędne dla zachowania terminu do dochodzenia roszczenia, wynikającego z przepisów prawa.

Sąd Rejonowy podniósł, że co prawda procedura prowadzenia negocjacji pojednawczych nie została przez strony w umowie ściśle określona, jednakże zdaniem tego Sądu wolą stron było takie ukształtowanie procedury rozwiązywania sporów, aby rozpoczynały ją czynności najmniej sformalizowane. Świadczy o tym systematyka § 11 umowy oraz posłużenie się terminem „negocjacje”, który oznacza podjęcie rozmów, rokowań w sprawie celem ustalenia konsensusu. Zdaniem tego Sądu intencją stron nie było uwzględnienie w ramach negocjacji pojednawczych możliwości wszczęcia postępowania przed sądem powszechnym o zawezwanie do próby ugodowej. W szczególności postępowanie to, uregulowane w art. 184-186 k.p.c., zostało przewidziane, jako poprzedzające złożenie pozwu w sprawie, co zostało wyłączone w przypadku sporu istniejącego między stronami. W § 11 ust. 7 umowy wyraźnie wskazano Sąd Arbitrażowy przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan za wyłącznie właściwy dla rozwiązywania wszelkich sporów wynikających z łączących strony stosunków prawnych bez względu na datę ich powstania. Postępowanie takie może się również zakończyć zawarciem ugody. Z kolei we wniosku wzywający domaga się zawarcia ugody określonej treści, nie wskazując na możliwość negocjacji, których zresztą przed Sądem się nie prowadzi. Zgodnie więc z umową łączącą strony postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie sporu powstałego na tle tej umowy zostało wyłączone. Dlatego Sąd Rejonowy odrzucił wniosek wzywającego.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Rejonowego wzywający zarzucił naruszenie przepisu postępowania:

- art. 1165 § 1 k.p.c., poprzez jego zastosowanie do wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sytuacji, gdy przepis ten mówi wprost jedynie o odrzuceniu pozwu lub wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego,

- art. 184-186 k.p.c., poprzez wydanie postanowienia kończącego postępowanie pojednawcze nie przewidzianego w tych przepisach,
- art. 184 k.p.c., poprzez błędną jego wykładnię, której skutkiem było przyjęcie błędnego charakteru postępowania pojednawczego (zrównanie tego postępowania z postępowaniem wywołanym wniesieniem pozwu),
- art. 1165 § 1 k.p.c., poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy zapis na sąd polubowny nie wyłączał możliwości złożenia wniosku o wszczęcie postępowania pojednawczego.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odmowę odrzucenia wniosku, ewentualnie o jego uchylenie.

W odpowiedzi na zażalenie przeciwnik wniósł o jego oddalenie jako bezzasadnego. Powołał się w szczególności na zasadę wyłączności i zupełności regulacji z Części Piątej Kodeksu, która wyłącza kognicję sądu powszechnego w zakresie wszelkich postępowań z wyjątkiem wyraźnie wskazanych.

W ocenie Sądu Okręgowego w K. przy rozpatrywaniu wniesionego zażalenia występuje w sprawie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, którego rozstrzygnięcie rzutuje na wynik toczącej się sprawy, o treści sformułowanej w sentencji postanowienia.

Zgodnie z art. 1165 § 1 k.p.c. w razie wniesienia do sądu sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny, sąd odrzuca pozew lub wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli pozwany albo uczestnik postępowania nieprocesowego podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Z kolei w artykułach 184-186 k.p.c. unormowane zostało postępowanie pojednawcze, którego celem jest ugodowe załatwienie sporu – bez potrzeby wytaczania powództwa. Kwestia zależności między podporządkowaniem rozstrzygnięcia sporu kognicji sądu polubownego i postępowaniem pojednawczym nie była dotychczas szerzej poruszana w judykaturze, natomiast analiza dostępnego orzecznictwa pozwala stwierdzić, że zależność ta jest postrzegana niejednolicie. Również w literaturze są w tym zakresie prezentowane skrajnie odmienne poglądy.

Generalnie wskazuje się, że możliwość ingerencji sądów państwowych w sferę sądownictwa polubownego jest ściśle określona w kodeksie i nie jest dopuszczalne dokonywanie przez sąd państwowy czynności, które nie są wyraźnie wskazane w przepisach. Wykładnia rozszerzająca jest wykluczona (A. Jakubecki, Komentarz do

art. 1159 k.p.c., System Informacji Prawnej Lex). W art. 1166 § 1 k.p.c. wyrażona została reguła, że poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego nie wyłącza kompetencji sądu powszechnego do przeprowadzenia w sprawie postępowania zabezpieczającego. Jednocześnie wynika z tej regulacji, że strony w zapisie na sąd polubowny nie mogą skutecznie wyłączyć kompetencji sądów powszechnych do dokonania zabezpieczenia roszczenia (A. Jakubecki, Komentarz do art. 730 k.p.c., System Informacji Prawnej Lex).

W literaturze podnosi się, że charakter postępowania pojednawczego, które pozostaje poza postępowaniem głównym, jest podobny do postępowania zabezpieczającego, które uwzględniono w art. 1166 § 1 k.p.c. Jeżeli zapis na sąd polubowny sam w sobie nie wyłączałby kognicji sądu powszechnego również w zakresie spraw incydentalnych i pomocniczych, to przywołany przepis byłby bezprzedmiotowy. Jego normatywny sens wyraża się jedynie przy przyjęciu wykładni, która wyłącza kognicję sądu powszechnego w zakresie wszelkich postępowań z wyjątkiem wyraźnie wskazanych w Części Piątej Kodeksu w wypadku istnienia ważnego zapisu na sąd polubowny. Brak jest natomiast analogicznej regulacji co do art. 184-186 k.p.c. Podnosi się, że jest to celowy zabieg, zgodny z intencją generalnego uzależnienia możliwości toku takiego postępowania od niepodniesienia zarzutu zapisu na sąd polubowny, zaś w razie jego podniesienia winien znaleźć zastosowanie art. 1165 k.p.c. Strony, które przyjęły określone zobowiązania w zapisie na sąd polubowny (umówiły się na określony sposób rozwiązania sporu) nie powinny w szczególności czynić tego, co mogłoby opóźnić postępowanie przed tym sądem. Wskazuje się też na merytoryczny aspekt oceny przez sąd treści ugody co do jej zgodności z prawem, z zasadami współżycia społecznego oraz czy nie zmierza do obejścia prawa – art. 184 § 1 zd. 2 k.p.c. (D. Bryndal, M. Robenek, *Zapis na sąd polubowny przeszkodą do skutecznego zawezwania strony do próby ugodowej przed sądem powszechnym*, e-Przeгляд Arbitrażowy 2012, nr 3-4 (10-11), s. 24-35).

Według drugiego stanowiska zarzut z art. 1165 § 1 k.p.c. może zostać zgłoszony jedynie w ramach postępowania, w którym sąd państwowy merytorycznie rozpoznaje i rozstrzyga skierowaną do niego sprawę, tj. w razie wniesienia pozwu (lub wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego). W szczególności wskazuje się, że sąd w postępowaniu pojednawczym nie jest wyposażony w kompetencję weryfikacji, czy nie występują okoliczności uniemożliwiające odrzucenie pozwu (czy zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny, niewykonalny albo

utracił moc – art. 1165 § 2 k.p.c.). Dopuszczenie zgłoszenia zarzutu w postępowaniu wywołanym wezwaniem do próby ugodowej oznaczałoby, że sąd ten musiałby dokonać merytorycznego rozpoznania sprawy w tej części, co wydaje się nie do pogodzenia z jego ograniczoną kognicją w postępowaniu pojednawczym. Wskazuje się również na wątpliwości co do związania rozstrzygnięciem odrzucającym wniosek dla sądu polubownego, jak i dla sądu powszechnego prowadzącego postępowanie postarbitrażowe (Sz. Kaźmierczak, *O możliwości przerwania przed sądem powszechnym biegu przedawnienia roszczeń podporządkowanych kognicji sądu arbitrażowego*, Biuletyn Arbitrażowy 2010-2011, nr 4 (16), s. 92-95).

Również w orzecznictwie należy odnotować niejednolitość poglądów co do omawianego zagadnienia.

W wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r., I ACa 960/12 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał za nieprzekonujące argumenty, że zapis na sąd polubowny wyłącza możliwość skorzystania z drogi postępowania o zawezwanie do próby ugodowej przed sądem powszechnym. „Nie stoi to bowiem w sprzeczności z celem samego zapisu na sąd polubowny, a nie miał tu miejsca przypadek wystąpienia wprost z pozwem do Sądu państwowego. W tym drugim przypadku, zgodnie z art. 1165 § 1 k.p.c., sąd odrzuca pozew lub wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli pozwany albo uczestnik postępowania nieprocesowego podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy”.

W postanowieniu z dnia 13 czerwca 2013 r., VIII Gz 139/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), Sąd Okręgowy w Szczecinie, rozpoznający zażalenie na postanowienie o odrzuceniu pozwu z uwagi na skuteczność zarzutu zapisu na sąd polubowny, podniósł, że nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Rejonowy dopuszczając postępowanie pojednawcze między stronami przesądził kwestię braku skuteczności zapisu na sąd polubowny. W postępowaniu tym bowiem pozwany nie podniósł zapisu na sąd polubowny, a do ugody nie doszło. Sąd Okręgowy wskazał też, że miejszem podniesienia zarzutu zapisu na sąd polubowny nie jest jednak postępowanie pojednawcze [podkr. – SO w K.], które ma w swojej istocie jedynie doprowadzić do zawarcia ugody, a więc zakończenia sporu bez konieczności przeprowadzania postępowania judykacyjnego, czy to przed sądem powszechnym, czy też polubownym. Zarzut zapisu na sąd polubowny natomiast jest zarzutem stricte procesowym (podnoszonym w toku procesu) a ostatnim momentem dla dokonania tej

czynności procesowej jest wdanie się w spór (art. 1165 § 1 k.p.c.). Zatem jeśli zarzut zostanie podniesiony przed wdaniem się w spór sąd ma obowiązek ocenić skuteczność zapisu na sąd polubowny i stosownie do tej oceny rozstrzygnąć o dopuszczalności kontynuowania procesu.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie, XXIII Gz 1256/12 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), omawiana kwestia pojawiła się pobocznie (sprawa dotyczyła jurysdykcji krajowej przy zawezwaniu do próby ugodowej). Sąd ten przytoczył stanowisko Sądu Rejonowego o obowiązku badania przesłanek określonych także w art. 1165 k.p.c.: „[...] Wskazanie sądu właściwego miejscowo nie oznacza, że sąd ten zwolniony jest od badania przesłanek określonych np. art. 199 k.p.c., art. 1099 k.p.c., art. 1165 k.p.c.”.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej, SA 299/05 (wyrok z dnia 5 marca 2007 r., opublikowany w Biuletynie Arbitrażowym Nr 12/2009, s. 84-94) przy rozważeniu kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia powołano się na zawezwanie do próby ugodowej w trybie art. 184 k.p.c. W sprawie objętej tym wnioskiem Sąd Rejonowy odrzucił wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z uwagi na to, że sąd powszechny nie był właściwy do rozpoznania sporu (w uzasadnieniu wyroku Sądu Arbitrażowego brak jest informacji o wniesieniu lub nie zażalenia na wskazane postanowienie). Wypada jeszcze zauważyć, że w sąd polubowny w tej kwestii, rozpatrywanej na tle zarzutu przedawnienia, podał tylko, że tak jak w przypadku wniesienia pozwu do sądu miejscowo lub rzeczowo niewłaściwego, również wniesienie powództwa [zagadnienie w istocie dotyczyło wniosku o zawezwanie do próby ugodowej – przypis SO w K.] do sądu powszechnego pomimo zapisu na arbitraż jest skuteczne dla przerwy biegu przedawnienia.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej, SA 56/06 (wyrok z dnia 11 czerwca 2007 r., opublikowany w Biuletynie Arbitrażowym Nr 12/2009, s. 94-102) omawiana kwestia pojawiła się jak wyżej na tle zarzutu przedawnienia i oceny jego przerwania przez zawezwanie do próby ugodowej. Z uzasadnienia wyroku sądu polubownego wynika, że strona zawezwała przeciwnika do próby ugodowej i odbyło się posiedzenie pojednawcze, na którym Sąd Rejonowy stwierdził, że do ugody nie doszło. W treści uzasadnienia brak jest jednak informacji, czy przeciwnik podniósł przed sądem powszechnym zarzut zapisu na sąd polubowny. Zarzut, iż wobec zapisu na sąd

polubowny sąd powszechny był niewłaściwy do przeprowadzenia postępowania pojednawczego w trybie art. 184 i n. k.p.c. był natomiast przedmiotem rozpoznania sądu polubownego. Pozwana wywodziła z treści przepisu art. 1159 § 1 k.p.c., że przy zapisie na sąd polubowny sąd powszechny może podejmować czynności jedynie wtedy, gdy ustawa tak stanowi. W przedmiotowej sprawie Sąd polubowny wyraził pogląd, iż zapis na sąd polubowny nie stanowił przeszkody do skutecznego zawiązania pozwanej do próby ugodowej przed sądem powszechnym. Zauważył, że w wyniku zawiązania do próby ugodowej na zasadzie art. 184 k.p.c. przed wniesieniem pozwu toczące się przed sądem powszechnym postępowanie ma charakter postępowania pojednawczego, bez wnikania w meritum sporu. Tymczasem postępowanie przed sądem polubownym ma charakter postępowania rozpoznawczego, co wynika z tego, że sąd polubowny powołany jest do rozstrzygnięcia sporu, a zatem do orzekania o jego meritum, także w przypadku zawarcia przed tym sądem przez strony ugody.

Bliższy Sądowi Okręgowemu w niniejszym składzie jest pogląd o możliwym przeprowadzeniu postępowania pojednawczego, o ile przeciwnik nie podniesienie zarzutu zapisu na sąd polubowny, mając na uwadze, że zawarcie ugody w trybie art. 184-185 k.p.c. stanowi jednak sądową drogę zakończenia sporu, a Sąd Rejonowy przed którym przeprowadzane jest postępowanie pojednawcze nie ogranicza się wyłącznie do czynności technicznych. Generalnie zaś ingerencja sądu państwowego w sferę sądownictwa polubownego jest ściśle określona w Kodeksie i nie jest dopuszczalne dokonywanie przez sąd państwowy czynności, które nie są wyraźnie wskazane w przypisach. W zaprezentowanych powyżej wypowiedziach judykatury, wprawdzie nielicznych, zdaje się jednak przeważać stanowisko wiążące skuteczne podniesienie zarzutu zapisu na sąd polubowny jedynie z wniesieniem pozwu. Ważkie argumenty, tak za jednym jak i za drugim poglądem, wyrażono w literaturze, choć i tu należy zauważyć, że wypowiedzi na ten temat nie są liczne. Kwestia ta, budząca w ocenie Sądu Okręgowego poważne wątpliwości, nie była dotychczas przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Z tych względów na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. postanowiono jak w sentencji.

/km/